KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Stycznia. — Rok 1839. Poniedziałek. № 27. Jutro, Ś. Franciszek Salezy. Pełnia.

Wczoraj w kościele Ś. DUCHA (Popaulińskim) iako w doroczny odpust Śtej Agnieszki, w czasie summy graną była Msza *Hajdena* D. minor; w to Święto, wszystkie Panny Bractwa w białych szatach z błękitnemi wstążkami znajduią się na całem Nabożeństwie. W kościele XX. Piiarów wykonano Mszą Nr 3, i Benedictus ze Mszy 9tej J. *Krogulskiego*.

Przerwane przez dni kilka zabawy wielkiego świata w tutejszej stolicy, wczoraj rozpoczęły na nowo bieg swój zwyczajny. Na świetnym wieczorze tańcuiącym u Xtwa Jchmość Warszawskich, znajdowało się wiele znakomitych Osób, wiele Dam powabnych, wiele gustownych tualet, a wesołość nieodstępnie gościła pospołu.

Franciszek Xawery *Masłowski* Regent Kancellarji Powiatu Warsz:, obrał zamieszkanie w domu JW. *Badeniego* przy placu Krasińskich Nr 549 A, gdzie kancellarją swą mieć będzie. — Na wzór kilku miast głównych zagranicznych, i w Warszawie Majstrowie rozmaitych rzemiosł, zaczynaią pracuiącej u nich Czeladzi płacić tygodniowe nie iak dotąd bywało w Sobotę, lecz w *Czwartek*, i iuż doświadczono że ta zmiana iest bardzo użyteczną, gdyż zaraz po odebraniu płacy, bywało sposobniej w Niedziele i w Poniedziałki stracić cało tygodniowy zarobek. — Dobra sanna ułatwiła wczoraj przeiazdkę na Wiejską kawę, do Królikarni, Unrua, Powązek, Zielonego ogródka etc., a kto nie miał ochoty używać szlichtady daleko, zwiedził Aleie, które też były sankami natłoczone. — Maskarada wczorajsza ieśli co do liczby publiczności, nie wyrównywała zeszło tygodniowej (było osób 1700), tedy co do zabawy pewno ią przeważyła. W tłoku mniej znacznym można swobodniej oddawać się rozmowie, osnowa intryg może być dłużej prowadzoną, można dłużej nasycać się widokiem ulubionej maski, która w wirze większym ledwo mignie przed oczami, trudno ią potem wynaleść. Dla tego też wczoraj bawiono się dobrze, zwłaszcza że maskom na dowcipie nie brakowało. Najbardziej interesuiącą była maska cała w bieli w towarzystwie 2ch innych masek także w bieli z różowemi baretami; mowa pełna słodyczy, biegłość dokładna w kilku ięzykach, do tego świeżość młodociana przebiiaiąca się zujmuiącym wdziękiem przez krepę półmaski, oznaczały damę wyższego ukształcenia. Niemniej miłe były 2 Damy iedna w mantylce atłasowej białej, kapiszonku żółtym z czarnym woalem, druga w mantylce czarnej atłasowej, osłonie białej i kapiszonku także żółtym; ubiory świeże i gustowne, Damy te prowadził Kompozytor w ubiorze okrytym znakami muzycznemi i wysokiej czapce; na iednym boku miał namalowany fortepjan, może na pokazanie, że mu ten instrument iuż *bokiem wylazł*. Do masek charakterystycznych należały: Półmodnisia nowoczesnego i pół staruszka *rokoko*, niewiadomo czy to miało oznaczać że ludzie w wieku bieżącym przy żywości młodzieńczej łączą zarazem doświadczenie starości, czy też że połowa naszej młodzieży iuż zawczasu nabawia się zgrzybiałości, gdy iedną nogą chce skoczyć wtany, w drugiej udręcza iuż podagra, czy też że młodość i starość powinny być nierozłączne a pierwsza drugiej pomocnej udzielać dłoni. Pół mężczyzny i pół kobiety, maska również mistyczna; nie chcemy przypuszczać aby to miało oznaczać że teraźniejsi mężczyźni na w pół zbabiali. Poliszynel i 2ch Arlekinów bawili bardziej siebie niż innych. Z kostiumów celowały: 2 Sułtanki; kilka Bogiń nocy; Pielgrzym z pielgrzymką; Czarnoxiężnik; Ogrodnik rozdaiący owoce lepsze od iego wier-

szy; zgrabne Ogrodniczki, z przyiemnością ofiaruiące słodkie dary *Flory*, i kilku Hiszpanów. Za bardzo gustowne uznano 2 różowe atłasowe *kryspina;* takież kapturki białym atłasem, blondyną i perłami obszyte; 2 domina błękitne materjalne z srebrnemi frendzlami; inna Dama w dominie błękitnem i takimże barecie, prowadziła Pannę podstarzałą, może na cieniowanie aby wdzięki pierwszej wydawały się lepiej; 2 gorseciki axamitne czarne i takież barety; 2 różowe mantylki w deseń haftowane; 2 domina różowe gazowe białym puchem obszyte; 2 tuniki atłasowe różowe a z wierzchu białe osłony; gorsecik karmazynowy tiulem obszyty i baret ozdobiony wstążkami różno-kolorowemi; palatyna błękitna z złotą broderją a la *Ruj Blaz*. Domino całe białe, świeże atłasowe i takiż kapiszonik z srebrem. Mantyla biała atłasowa przerabiana srebrem, takiż baret z białem piórem. I tym razem zbierano dla ubogich. Niańka z bliźniętami zbierała dla moralnie zaniedbanych dzieci, zachęcaiąc do datków wierszami; podobnież 2 miłe Pasterki i Czarnoxiężnik obchodzili z puszkami. Do bardzo wesołych którzy ubawili obecnych, należeli Kucharz i Krakowiak. — Drugie przedstawienie nowej opery *Napój miłosny* z równąż, a w wielu częściach z podwoioną przyiemnością wczoraj przyięto, iak onegdaj, i iak onegdaj tychże Artystów nagrodzono przywołaniem. W Rozmaitości przywołani: po *Służdze 2ch Panów*, JP. *Maiewski;* po *Kwakrze*, JPani *Halpert* 2-kroć i JP. *Komorowski;* zaś wszyscy w Wielkim Teatrze w czasie Maskarady po *Bankructwie partacza*.

Anglja. — Opłata portowa od listów ma być znacznie zniżoną. — W *Kanadzie* coraz więcej aresztuią powstańców. W *Montrealu* 16 osób skazano na śmierć. — Z *Barbadoes* odpłynęły 3 angielskie okręty woienne, iedna fregata i 2 statki mniejsze, celem uważania obrotów eskadry francuzkiej przy *Werakruz*. — Poseł francuzki nie chce ieszcze podpisać konferencji belgicko-holenderz. — Ceny zboża podnoszą się ieszcze. — Krewni zabitego Lorda *Norbury* wyznaczyli nagrodę 80,000 zł. i roczną pensję 4000 zł. temu kto odkryie sprawcę zbrodni. — Rząd Stanów zjedn: zamyśla utrzymywać w *Stambule* Posła stałego. — Gazeta londyńska pisze: Z żalem musiemy donieść, że Lord *Kastelmen* stał się ofiarą burzy w dniu 26 z. m.; szanowny Lord chciał zamknąć okiennice w swoim gabinecie, w tem siła wichru uderzyła go przez otwarte okno i tak gwałtownie rzuciła o ziemię, że natychmiast żyć przestał.

Francja. — Na ostatniem posiedzeniu izby deputowanych, Jenerał *Bugeaud* (Bižo) w obszernej mowie przytoczył usprawiedliwienie ze swoiego postępowania w Afryce. — 17 b. m. dano ucztę dla deputowanych belgickich Panów *Mec* i *Arsemburg*, P. *Lafit* prezydował, około 60 osób było zgromadzonych. P. *Arago* wzniósł toast za pomyślność Belgji. — 18 b. m. głoszono na giełdzie paryzkiej, że Marszałek *Sult* został upoważniony do utworzenia nowego Ministerjum. — Nawet dzienniki ministerjalne zdaią się potwierdzać wieści o zmianie gabinetu, tyle iest pewnem że P. *Mole* postanowił albo wyiednać od Króla odroczenie izby deputowanych, albo podać się do dymissji. — Królowa od czasu otrzymania wiadomości o śmierci swej córki, iest bardzo słabą; Lekarze nieopuszczaią pałacu.

Hollandja. — Xiążę *Oranji* wrócił z główney kwatery do *Hagi*. — Ministerstwo miewa częste i długie narady, głoszą, że wszystkie pułki ruchome wysłane będą do granicy belgickiej. — Armja belgicka ma być wzmocnioną o 17,000 wojska. — Rząd belgicki życzy otrzymać cały *Luxemburg*, fortecę odstąpić Hollandji; przynajmniej Poseł francuzki w *Londynie* ma ten plan konferencji przedstawić.

Hiszpanja. — Jenerał *Narwaez* za przybyciem do *Gibraltaru*, został tamże przez władze bardzo uprzejmie witany. — *Espartero* miał wspólnie z Ministrami ułożyć plan zapewnienia

sobie władzy dyktatorskiej i rozwiązania Kortezów. — Jenerał *Chacon* (Szaką) mianowany Ministrem marynarki, przybył do *Madrytu*. — Junty tak zwane *odwetowe* w Walencji i Murcji wydały rozporządzenie, mocą którego wszelka własność karlistowska ma być skonfiskowaną.

Włochy. — Cesarsko-Rossyj: Jenerał-poru: Xiążę Piotr *Oldenburgski* przybył do *Rzymu*. — 12 b. m. przewieziono przez *Liworno* zwłoki Xiężny *Marji* Wirtembergskiej. Orszak został przyięty u rogatek przez Konsulów francuzkiego i wirtemberg:, oraz francuzkich oficerów marynarki bawiących w porcie. W kościele katedralnym odbyto Mszę za duszę zgasłej, potem zwłoki zostały wysłane francuzkim statkiem parowym do *Tulonu*. Wszystko odbyło się bez żadnej okazałości.

Niemcy. — Dwór *Pruski* przywdział na 8 dni żałobę po śmierci Landgrafa *Hesko-Homburgskiego*. — Cesarsko-Rossyj: Jenerał-maior Hrabia *S. Aldegonde*, 24 b. m. przeieżdżał przez *Berlin* do *Frankfortu n. M.* — Następca tronu *Bawarskiego* 19 b. m. miał wyiechać z *Mnichowa* do Włoch.

Turcja. — Pałac *Bebek* dawniej należący do Sułtanki *Mirima* małżonki Seraskiera *Saida* Baszy, został przez Sułtana oddany Xiężniczcę *Alie*, której nowo zbudowany pałac stał się pastwą płomieni. — Radzca stanu spraw wewnętrznych *Szerif* Bej, rozstał się z tym światem; iego urząd otrzymał dotychczasowy Poseł w *Londynie*, *Sarius* Efendi. — Sułtan 20 z. m. zwiedził nowo urządzony instytut kwarantanny w koszarach *Kuleli*, i wynurzył doktorom europejskim swoie zupełne zadowolenie. — Stan zdrowia w stolicy iest zaspokaiaiący.

Rozmaitości. — Śpiewaczka *Szreder Dewrjen* w skutku niebezpiecznej choroby zupełnie głos straciła. Król *Saski* zapewnił iej roczną pensję 6,000 zł. Artystka zamyśla udać się do Włoch, gdzie może łagodność klimatu głos iej przywróci. — Do czego namiętność gry może doprowadzić, świeżo dał dowód młody Hrabia G. w Czechach. Przed 2ma laty odziedziczył po ojcu prócz dóbr, kilka miljonów gotówki. Zapalony amator kart rychło przegrał w *Medyolanie*, *Wiedniu* i *Pradze* cały ten maiątek i przystąpił nawet do sprzedaży nieruchomości. Mimo tak strasznej nauki danej mu przez zmienną fortunę, nie ustawał ubiegać się za grą hazardowną. W końcu kiedy iego źródła pieniędzy zostały wyczerpnięte, odważył się sfałszować wexel na znaczny dom handlowy Wiedeński i poiechał go spieniężyć w *Gracu*. W tymże dniu kiedy wypłata miała fałszerzowi być wręczona, los sprowadził do *Gracu* aienta z domu handlowego, na który wexel był wystawiony. Wyiaśniło się szalbierstwo i zrujnowany szuler został aresztowany. Nim go odprowadzono do więzienia, uciekł z pod baczności strażnika i długi czas ukrywał się w miasteczku czeskiem pod nazwiskiem przybranem. Tu go iednak wyśledzono, a zbrodniarz obawiaiąc się kary, odebrał sobie życie. — Pisma angielskie zawieraią ieszcze szczegóły o ostatniej burzy. Na niektórych miejscach nawet o 50 mil angiel: od brzegu, drzewa zostały zroszone wodą słoną; zdaie się więc że fale siłą wichru zostały miotane aż w te strony. — Herkules *Djupui* bawi w *Berlinie*. — Od czasu iak *Paganini* publicznie przyznał Panu *Berlioz* zdolności Kompozytora, uzyskał drugi powodzenie nadzwyczajne. Opera *Benvenuto Cellini* chociaż zganiona przez krytyków, na 4tem przedstawieniu wznieciła oklaski; Publiczność zdawała się chcieć wynagrodzić kompozytorowi oziębłość, iaką okazywała na pierwszych przedstawieniach.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ordęga Jan Dzie: z Walewic; Radoliński Włady: Dzie: z Zborza; Dembowski Miko: Dzie: z Tokar; Wodziński Jan Dzie: z Kter; Swierczewski Erazm Dzie: z Jastrzębskiej woli; Jabłoński Ant: Dzie: z Wiatrowca; Bogusławski Józ: Dzie: z Rawy.

DONIESIENIA.

W dniu 18/30 b. m. i r. o godzinie 10 zrana w do-

mu przy ulicy Ślepej pod Nr 304 położonym, na żądanie strony interessowanej, sprzedawaną będzie przez publiczną licytacją pozostałość, po niegdy Józefinie z Moczyńskich de Zajdlicz po Józefie de Zajdlicz b. Pułkowniku b. Korpusu Weteranów pozostałej wdowy należąca, składaiąca się z Garderoby i Bielizny damskiej, Pościeli, Mebli, Sreber, Porcellany, Szkła, i t. p. a to wszystko za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniędze.



Dwa DOMY w Warszawie przy ulicy Chłodnej pod Nr 904 i przy ulicy Ogrodowej pod Nr 856 położone, z których 2gi z Browarem massyw murowany, z Suszarnią, z Domu z drzewa murowanego, zaś pierwszy pod Nr 904, z domu massyw murowanego o parterze i piątrze, w drodze przymuszonego wywłaszczenia sprzedane zostaną w terminie ostatecznym dnia 17/29 Stycznia r. b. o godzinie 10 z rana w Trybunale Cywilnym Gubernji Mazowieckiej, w Wydziale 1m. O warunkach sprzedaży pomienionych domów dowiedzieć się można i takowe tak w Kancellarji Pisarza Trybunału Mazowiec: Wydz: I, iak i u Adwokata Ludwika Łabęckiego w Pałacu Paca pod Nr 493, przy ulicy Miodowej w każdym czasie, aż do ostatniej sprzedaży, przejrzane być mogą.



BRYKA na 2ch resorach, obszerna do podróży, z miejscem na znaczny pakunek, fabryki Petersburskiej Duboi, iest do sprzedania za zł. 1,000, w fabryce Poiazdów pod Nr 1251/2, przy ulicy Nowy Świat.

W zeszłą Środę iadąc na Nowy Świat zgubiono 12 sznurków PEREŁ z wstążką zieloną; łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 1651, przy ulicy Wspólnej do Blumy Lewkowny Ekstejn w Szynku, za dobrą nagrodą.



W Składzie Korzeni i Win przy ulicy Nowy świat w domu Zrazowskiego, przedaie się ciągle białe stołowe WINO francuzkie w dobrym gatunku po zł. 7 garniec; niemniej inne Wina w różnych gatunkach po miernej cenie.

Do Składu Głównego Maszyn, Cynku i Blachy cynkowej Piotra Steinkellera przy ulicy Trębackiej Nr 638, nadszedł transport RUR OŁOWIANYCH ciągnionych różnej objętości, KOMINKÓW angielskich żelaznych, PIECYKÓW i MASZYN do KOPJOWANIA, GWOŹDZI cynkowych w fabryce Piotra Stejnkellera w Żarkach po raz pierwszy w kraiu naszym na wzór angielskich wyrabianych, daleko trwalszych od żelaznych gdyż nieulegaią tak prędkiemu skwaszeniu czyli rdzewieniu, dla tego użycie ich zaleca się do wszelkich robot ślusarskich i blacharskich szczególniej przy pokrywaniu dachów blachą cynkową.



W Dobrach Kiełbów między Białobrzegami a Jedlińskiem położonemi, iest do zbycia 80 sztuk dopaśnych Wołów, oraz 80 sztuk WIEPRZY również dopaśnych. Nadto KONICZYNY kilkanaście korcy, garniec po zł. 4, zbioru zeszłorocznego, w każdym czasie dostać można. Żądaiący, raczy franko nadesłać adres dla dotrzymania żądanej ilości Koniczyny pod adresem W. Jarnutowskiego, Posiadacza Dóbr Kiełbów, przez Białobrzegi.



Koń gniady z długim ogonem, i Klacz kasztanowata anglezowana wierzchowa, z znakomitych stadnin, z powodu wyiazdu, są do sprzedania przy ulicy Nowe Miasto Nr 336; wiadomość u Stangreta Jakóba, lub u Stróża, od godziny 2 po południu.

REZURA od najdawniejszych czasów exystuiąca za Żelazną Bramą przy ulicy Targowej pod Nr 963 na przeciw bud Markietańskich nowo wybudowanych, iest do wynaięcia od Wielkiej Nocy r. b. Dowiedzieć się można każdego czasu u właściciela domu na 1m piątrze w tymże domu.

Z Biura Informacyjnego.

Praktyczny RZĄDCA Dóbr wzorowy i znany z zaprowadzeń nader użytecznych w wielu gałęziach gospodarstwa, równie dobrze znaiący się na wszelkiego rodzaiu budowlach, na gorzelni, fabrykach gospodarskich, znaiący dokładnie gospodarstwo rybne i leśne, iak gospodarstwo właściwe, podług najnowszych zasad, mogący swą zdolność i uczciwość stwierdzić najzaszczytniejszemi rekomendacjami; życzy wejść w stósowne obowiązki, a dla dopilnowania skuteczniejszego zagospodarowania mógłby rozpocząć swe prace od Wielkiej nocy. Wiadomość w Biurze Informa:.

Dziś rano zimna stopni 16. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Jutro 3ci raz *Napój miłosny.*

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłómackiego pod Nr 600, Familja *Baur* grać i śpiewać będzie od godziny 5 wieczorem.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 525 wprost domu Zajdlera, *Paulina Prajs* i Siostry *Szwarc* grać i śpiewać będą. Przytem dostać można PONCZU HISZPAŃSKIEGO.

Dziś w Kawiarni nowo założonej pod Nr 61, w Rynku Starego Miasta, niedaleko Krzywego koła, pod Gwiazdą transparentową, wieczór uprzyjemniać będzie Familja *Reslerów.*

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bedn... Prosie nadziewa:, Polędwica z serdela:, Pieczeń huzar:, Potrawa, Kotlety z cytryno: masł:, Muszczki i Zrazy.